

Tomasz Szczygiel

- ▶ Uniwersytet Śląski w Katowicach
(University of Silesia in Katowice, Poland)
- ▶ e-mail: tomasz.szczygiel@us.edu.pl
- ▶ ORCID: 0000-0002-7017-0000

DOI: 10.15290/mhi.2024.23.02.21

**GENERAŁ BRYGADY ALEKSANDER TARNOWSKI
KRYTYCZNIE O PROJEKCIE DEKRETU O ODPOWIEDZIALNOŚCI
ZA KLĘSKĘ WRZEŚNIOWĄ I FASZYZACJĘ ŻYCIA PAŃSTWOWEGO
Z 22 STYCZNIA 1946 ROKU****Abstrakt**

Celem artykułu jest analiza dokumentu archiwalnego będącego opinią generała Aleksandra Tarnowskiego dotyczącą projektu dekretu o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego, ogłoszonego 22 stycznia 1946 roku. W pracy zestawieniu poddane zostaną propozycje zmian w projekcie tak zwanego dekretu o faszyzacji. Zostaną one ujęte w formie wypunktowanej, aby lepiej uwypuklić różnicę między postulowanym przez generała rozwiązaniem a tym, które ostatecznie zostało ujęte w obowiązującym dekrete. Na ich podstawie nastąpi próba rekonstrukcji treści projektu, który został poddany opiniowaniu, gdyż treść opiniowanego projektu nie jest znana. Celem pracy jest także zwrócenie uwagi na możliwość sporządzenia przedmiotowej opinii przez inną osobę niż faktycznie podpisany pod nią Aleksander Tarnowski. W tym celu podkreśleniu poddane zostaną argumenty dotyczące konstrukcji pochodzących z kodeksu karnego Makarewicza.

Artykuł ma również na celu dokonanie oceny waloru proponowanych zmian w kontekście ogłoszonego w styczniu 1946 roku ostatecznego tekstu dekretu. Warto rozważyć, czy miały one na celu poprawę jego przepisów, czy może dalsze podkreślanie jego politycznego charakteru. W pracy wykorzystano przede

wszystkim źródło w postaci dokumentu archiwalnego odnalezionego w zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. Ponadto kluczowa dla niniejszej pracy okazała się rozprawa doktorska autorstwa Dawida Zdrójkowskiego *Dekret o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego z dnia 22 stycznia 1946 roku w świetle procesów byłych wojewodów i ministrów II Rzeczypospolitej*.

Słowa kluczowe: Aleksander Tarnowski, prawo karne, Polska Rzeczpospolita Ludowa

**BRIGADIER GENERAL ALEKSANDER TARNOWSKI CRITICALLY
ABOUT THE DRAFT DECREE ON THE RESPONSIBILITY FOR THE SEPTEMBER DEFEAT
AND FASCISM OF STATE LIFE OF JANUARY 22, 1946**

Abstract

The article aims to analyze an archival document constituting the opinion of General Aleksander Tarnowski regarding the draft decree on the responsibility for the September Defeat and Fascism of State Life, which was announced on January 22, 1946. The work will summarize proposals for changes to the so-called project – the decree on fascism. They will be presented in the form of tables to better highlight the difference between the solution proposed by the general and the one finally included in the current decree. On their basis, an attempt will be made to reconstruct the content of the project that has been reviewed, because the content of the reviewed project is not known. The aim of the work is also to draw attention to the possibility of preparing the opinion in question by a person other than Aleksander Tarnowski, who signed it. For this purpose, arguments regarding constructions from Makarewicz's Penal Code will be emphasized.

The article is also intended to assess the value of the proposed changes in the context of the final text of the decree announced in January 1946. It is worth considering whether they were intended to improve its regulations or perhaps to further emphasize its political character. The work primarily uses a source in the form of an archival document found in the archives of the Institute of National Remembrance in Warsaw. Moreover, it is derived on the basis of the doctoral dissertation by Dawid Zdrójkowski entitled “Decree on responsibility for the September Defeat and Fascism of State Life of January 22, 1946, in the Light of the Trials of Former Voivodes and Ministers of the Second Polish Republic”. In addition, the literature on the subject was cited.

Key words: Aleksander Tarnowski, criminal law, Polish People's Republic

1. Wstęp

Postać generała Aleksandra Tarnowskiego, oficera radzieckiego, prezesa Sądu Wojskowego Armii Polskiej w Związku Radzieckim, Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojennego i prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego trafnie kojarzona jest z początkami prawa karnego i sądownictwa wojskowego Polski Ludowej¹. Tarnowski brał bowiem udział w powstawaniu tak zwanych kodeksów z 30 maja 1944 roku, których nie było². Był również przewodniczącym Wojskowej Komisji Kodyfikacyjnej, która przygotowała Kodeks karny Wojska Polskiego z 23 września 1944 roku³. Zgodzić się należy zatem z tezą Adama Lityńskiego, że Tarnowski był główną postacią ówczesnej służby sprawiedliwości, i to nie tylko poprzez swój udział w tworzeniu nowych przepisów, ale także ze względu na funkcje, jakie wówczas sprawował⁴.

Zaangażowanie generała Tarnowskiego w tworzenie podwalin powojennego wojskowego wymiaru sprawiedliwości Polski Ludowej nie jest czymś nadzwyczajnym i nieznanym w literaturze. Z kolei jego udział w powstawaniu innych aktów prawnych z zakresu prawa karnego okresu 1944–1945 nie stanowiło dotychczas przedmiotu badań. Jest to tym bardziej zastanawiające, że najprawdopodobniej bardzo słabo znał język polski⁵. Powstaje zatem pytanie, czy rzeczywiście mógł on być autorem jakiegokolwiek opinii prawnej, a co dopiero dotyczącej projektu aktu prawa karnego materialnego.

Z powyższych przyczyn analiza opinii rzekomo jego autorstwa dotycząca jednego z najbardziej haniebnych aktów prawa karnego XX wieku zasługuje na podjęcie. Nie ma bowiem wątpliwości, że tak zwany dekret o faszyzacji, czyli dekret z dnia 22 stycznia 1946 roku o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego⁶,

¹ A. Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*. Białystok 1999, s. 47; K. Szwaagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków–Wrocław 2005, s. 446–447; J. Poksiński, „My, sędziowie, nie od Boga...”. *Z dziejów Sądownictwa Wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996, s. 19, przypis nr 32.

² A. Lityński, *O prawie...*, s. 43–47; idem, *Między 17 republiką a Polską Lubelską. O źródłach wojskowego prawa karnego 1943–1945*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2022, t. XX, z. 1, s. 69.

³ Ibidem, s. 48; zob. A. Tarnowski, *Geneza nowego polskiego ustawodawstwa wojskowego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1945, z. 1, s. 6.

⁴ A. Lityński, *O prawie...*, s. 49.

⁵ J. Poksiński, „My, sędziowie, nie od Boga...”, s. 19, przypis nr 32.

⁶ Dz.U. 1946 nr 5, poz. 46.

był jaskrawym przykładem instrumentalnego wykorzystania prawa karnego do walki politycznej i jednocześnie zaprzeczeniem klasycznego dorobku w zakresie gwarancyjnego podejścia do prawa karnego.

O dekrete z 22 stycznia 1946 roku pisali między innymi wspomniany wyżej Adam Lityński oraz Dawid Zdrójkowski⁷. Ten ostatni genezie oraz charakterystyce dekretu o faszyzacji poświęcił rozdział pierwszy swojej dysertacji doktorskiej *Dekret o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego z dnia 22 stycznia 1946 roku w świetle procesów byłych wojewodów i ministrów II Rzeczypospolitej*, napisanej pod kierunkiem Piotra Fiedorczyka i obronionej na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku⁸. To cenna praca, bazująca na materiale archiwalnym oraz analizie praktyki funkcjonowania prawa karnego początków Polski Ludowej.

Niniejszy artykuł stanowi rozwinięcie wątku poruszonego przez Dawida Zdrójkowskiego w podrozdziale jego pracy *Prace legislacyjne nad dekretem o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego*⁹. Opiera się ona bowiem na odnalezionym przypadkowo w zasobie Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie – przy okazji innych badań – dokumencie archiwalnym datowanym na sierpień 1945 roku, obejmującym uwagi generała Aleksandra Tarnowskiego do projektu Dekretu o odpowiedzialności za sprzyjanie faszyzmowi i narodowemu socjalizmowi¹⁰. *Dalsze pytania badawcze brzmią zatem następująco:*

1. Jak podszedł do projektu dekretu ktoś, kto odpowiadał za wątpliwej jakości prawo wojskowe początków Polski Ludowej?
2. Jakie argumenty podniósł w swojej opinii?

⁷ A. Lityński, *Tak zwany dekret o faszyzacji, czyli lex retro agit*, „Miscellanea Iuridica” 2003, t. 3, s. 65–72.

⁸ D. Zdrójkowski, *Dekret o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego z dnia 22 stycznia 1946 roku w świetle procesów byłych wojewodów i ministrów II Rzeczypospolitej*, <https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/handle/11320/15176> (dostęp: 24.02.2024).

⁹ D. Zdrójkowski, *Dekret...*, s. 20–32.

¹⁰ *Uwagi gen. A. Tarnowskiego do dekretu o faszyzacji...*, k. 1–2, Najwyższy Sąd Wojskowy. Orzecnictwo i ustawodawstwo 7.08.1945–10.10.1945, t. 1, nr 5, (Instytut Pamięci Narodowej sygn. 878/8).

3. Czy zgłoszone przez niego uwagi i propozycje zostały wykorzystane w ostatecznej wersji dekretu oraz – jeżeli tak się nie stało – dlaczego ich nie uwzględniono?
4. Jak wreszcie – świetle tej opinii – na ówczesnym etapie przedstawiała się charakterystyka samego projektu przepisów o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego?

Nie dysponujemy treścią projektu, który podlegał opiniowaniu, ale takie pytanie wypada postawić.

2. Geneza opinii generała Tarnowskiego

W pierwszej kolejności kilka uwag należy poświęcić samemu dokumentowi stanowiącemu podstawę niniejszych rozważań. Przede wszystkim należy podkreślić, że składa się on z krótkiej komparycji oraz dziewięciu akapitów stanowiących uwagi do wymienionych przy nich artykułów projektu. Dokument, będący odpisem poświadczonym za zgodność z oryginałem, nie posiada tytułu. To jednak właśnie z komparycji wynika, że przesłany został do zaopiniowania przez szefa sądownictwa wojskowego projekt nosił tytuł „O odpowiedzialności za sprzyjanie faszyzmowi i narodowemu socjalizmowi”¹¹.

Jak wykazał Dawid Zdrójkowski, nazwa tego aktu ulegała zmianom na przestrzeni od lipca 1944 do stycznia 1946 roku. Od projektu Dekretu o odpowiedzialności za sprzyjanie hitleryzmowi i faszyzmowi, za klęskę wrześniową 1939 roku i za stworzenie obozów odosobnienia i umieszczenie w nich obywateli (I redakcja) do Dekretu o odpowiedzialności za niektóre przestępstwa podlegające właściwości Najwyższego Trybunału Narodowego z lipca 1945 roku (II i III redakcja)¹². Dopiero wersja projektu z końca listopada 1945 roku nosiła nazwę Dekret o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego¹³.

Oznacza to, że generał Tarnowski otrzymał prawdopodobnie do zaopiniowania jeszcze jedną z wersji projektu dekretu, nad którym wówczas pracowano w Komisji Prawniczej

¹¹ Ibidem.

¹² D. Zdrójkowski, *Dekret...*, s. 20–23.

¹³ Tamże, s. 27.

Resortu Sprawiedliwości Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, która na ówczesnym etapie nosiła nazwę Dekret o odpowiedzialności za sprzyjanie faszyzmowi i narodowemu socjalizmowi. To tylko potwierdza trafną tezę Dawida Zdrójkowskiego, że Komisja Prawnicza miała problem z należyтым nazwaniem tego aktu prawnego¹⁴. Trudno stwierdzić, czy była to III redakcja, czy kolejna wersja, pochodzącej z lipca, drugiej redakcji projektu. Opiniowany projekt liczył przynajmniej piętnaście artykułów podzielonych na mniejsze jednostki redakcyjne w postaci paragrafów.

3. Uwagi do projektu dekretu o faszyzacji

Przechodząc do uwag generała Tarnowskiego, należy podkreślić, że szczególnie wiele miejsca w swojej opinii poświęcił art. 1 projektu. Tym, co wzbudziło jego szczególną uwagę, było określenie strony podmiotowej stypizowanego nim przestępstwa. Zaproponował, aby zwrot „idąc na rękę” zastąpić zwrotem „w celu poparcia” jako bardziej sprecyzowanemu określeniu zamiaru sprawcy¹⁵. Ponadto zwracał uwagę na konieczność dookreślenia potencjalnego podmiotu przestępstwa polegającego na działaniu na szkodę narodu lub państwa polskiego. Twierdził, że niewystarczające jest wskazanie działania sprawcy w ramach jakiegokolwiek urzędu, ale konieczne powinno być doprecyzowanie przez dodanie przymiotnika „państwowy”. Dodał jeszcze, że jeżeli intencją projektodawców było objęcie penalizacją także działań w sferze samorządowej, to powinno to być wyraźnie wskazane, że chodzi nie tylko o działanie w ramach zarządu państwowego, ale także samorządowego¹⁶. Generał zaproponował konkretne brzmienie art. 1.

Z poniżej przedstawionego porównania jego propozycji z tą, która stała się ostatecznie prawem obowiązującym, wynika, że jego trafne uwagi – mające na celu doprecyzowanie podstaw odpowiedzialności, a więc zamiaru oraz kręgu potencjalnych oskarżonych – nie zostały uwzględnione.

- **Brzmienie art. 1** według generała Tarnowskiego: „Kto w celu poparcia faszyzmu lub narodowego socjalizmu publicznie, albo w związku z wykonywaniem urzędu

¹⁴ Tamże, s. 23.

¹⁵ *Uwagi gen. A. Tarnowskiego do dekretu o faszyzacji...*, k. 1.

¹⁶ Ibidem.

państwowego lub czynności zleconych w zakresie zarządu państwowego, albo reprezentując Państwo Polskie wobec rządu lub urzędników obcego Państwa działa na szkodę Narodu lub Państwa Polskiego przez...”.

- **Brzmienie art. 1** dekretu z dnia 22 stycznia 1946 roku: „Kto, idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu lub narodowo-socjalistycznemu, publicznie albo w związku z wykonywaniem urzędu lub zleconych czynności w zakresie zarządu państwowego albo reprezentując Państwo Polskie w stosunkach z rządem obcego państwa lub jego urzędnikami, działał na szkodę Narodu lub Państwa Polskiego przez...”.

W kolejnej uwadze generał Tarnowski odniósł się do art. 2 projektu, dotyczącego działania na szkodę narodu lub państwa polskiego „w inny sposób, niż przewidziany art. 1”. Należy z tego wyciągnąć wniosek, że przedstawiony mu do zaopiniowania projekt dekretu albo nie obejmował art. 2 opublikowanego następnie dekretu, a przewidującego „odpowiedzialność za klęskę wrześniową”, albo był to par. 2 art. 1¹⁷. Na tę drugą okoliczność wskazują ustalenia Dawida Zdrójkowskiego, jeśli chodzi o wersje II i III projektu pochodzące z lipca 1945 roku¹⁸. Należy przychylić się do tej drugiej możliwości. Wszak żaden z ówczesnych znanych nam projektów jeszcze nie nosił tytułatury „o odpowiedzialności za klęskę wrześniową (...)”, co wskazywałoby na szczególne podkreślenie tego rodzaju „przestępczej” działalności, która zasługiwałaby na samodzielne potraktowanie w ramach techniki legislacyjnej projektu. Należy zatem założyć, że Tarnowski otrzymał do zaopiniowania projekt dekretu w wersji II, czyli z lipca 1945 roku.

Generał Tarnowski zaproponował również modyfikację kolejnego przepisu projektu, będącego spisem stanów faktycznych uzasadniających odpowiedzialność karną. Zgodnie bowiem z treścią ogłoszonego art. 3 – według opinii Tarnowskiego był to art. 2 – odpowiedzialnością karną zagrożone było działanie na szkodę narodu i państwa w sposób inny niż przewidziany wcześniejszymi przepisami. Tarnowski – podobnie jak w przypadku art. 1 – zaproponował, aby zwrot „idąc na rękę” zastąpić

¹⁷ „Kto, sprawując naczelne funkcje kierownicze w zakresie organizowania sił zbrojnych i potencjału gospodarczego i wojennego Państwa Polskiego oraz przygotowania i przeprowadzenia jego obrony, przez zaniedbanie lub nienależyte wykonanie powierzonych mu obowiązków przyniósł korzyść faszyzmowi lub narodowemu socjalizmowi”.

¹⁸ D. Zdrójkowski, *Dekret...*, s. 23–24.

innym: „w celu poparcia”¹⁹. Z poniższego zestawiania wynika jednoznacznie, że nie postąpiono według jego zaleceń.

- **Brzmienie art. 2** według generała Tarnowskiego: „Kto w celu poparcia faszyzmu lub narodowego socjalizmu działa na szkodę Narodu lub Państwa Polskiego w inny sposób, niż przewidziany w art. 1, podlega karze więzienia”.
- **Brzmienie art. 3** dekretu z dnia 22 stycznia 1946 roku: „Kto, idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu lub narodowo-socjalistycznemu, działał w zakresie rozstrzygania w sprawach publicznych na szkodę Narodu lub Państwa Polskiego w sposób inny niż przewidziany w art. 1 lub 2, podlega karze więzienia”.

Kolejne uwagi generała Tarnowskiego dotyczyły art. 4 projektu, będącego odpowiednikiem art. 5 opublikowanego dekretu, poświęconemu szeroko pojętemu udziałowi w „dręczeniu osoby przebywającej lub osadzonej w miejscu odosobnienia”²⁰. Oczywiście cel tego rozwiązania był jasny, a mianowicie pociągnięcie do odpowiedzialności każdego, kto miał jakikolwiek związek z pozbawieniem wolności działaczy komunistycznych w okresie międzywojennym, a więc skierowany był przeciwko sędziom, prokuratorom, policjantom i funkcjonariuszom więziennym. We wczesnych wersjach projektu wprost wymieniona była Bereza Kartuska jako miejsce odosobnienia, jednak – jak ustalił Dawid Zdrójkowski – okazała się ona politycznie niepoprawna ze względu na to, że stanowiła miejsce odosobnienia osób także z tak zwanej prawej strony sceny politycznej²¹. Generałowi, podobnie jak w poprzednich przypadkach opiniowanych przepisów, nie spodobała się nowa – nieznana polskiemu systemowi prawa karnego terminologia – czyli „dręczenie” i „przyczynianie się”.

W tym pierwszym przypadku zaproponował zwrot „znęcanie się”²². Określenie to posiadało już bowiem utrwalone znaczenie w orzecznictwie sądowym. Ponadto zaproponował korektę kazuistycznych znamion określających elementy strony przedmiotowej proponowanego przepisu, a polegających na dręczeniu osoby „przebywającej lub osadzonej w miejscu odosobnienia, obozie, areszcie lub zakładzie

¹⁹ Uwagi gen. A. Tarnowskiego do dekretu o faszyzacji..., k. 1.

²⁰ Ibidem.

²¹ D. Zdrójkowski, *Dekret...*, s. 22.

²² Uwagi gen. A. Tarnowskiego do dekretu o faszyzacji..., k. 1.

karnym”. Zasugerował, aby znęcanie się dotyczyło po prostu osoby „pozbawionej wolności”²³. Jeśli chodzi o drugi przypadek, czyli „przyczynienie się”, polecił, aby zrezygnować w ogóle z pomysłu tworzenia na jego podstawie przestępstwa *sui generis* polegającego na jakimkolwiek przyczynieniu się do dręczenia (znęcania się nad) osoby pozbawionej wolności. Jego zdaniem przypadki tego rodzaju objęte były odpowiedzialnością na zasadach ogólnych wynikających z konstrukcji współsprawstwa, podżegania i pomocnictwa²⁴. Ponadto za zbędne uznał wymienianie – obok działalności społecznej – także działalności politycznej jako motywu dręczenia osoby pozbawionej wolności.

Co warte podkreślenia, ustawodawca nie uznał działalności politycznej za aktywność społeczną, jak chciał generał Tarnowski. To mówi wiele o ówczesnym podejściu, a więc traktowaniu polityki jako instrumentu walki o władzę, a nie także służeniu obywatelom. Dostrzegalne w tym są echa walki klas, a więc postrzegania polityki jako „walki o władzę między istniejącymi w danym społeczeństwie grupami politycznymi”²⁵. Z poniższego zestawienia wynika, że nie postąpiono według jego zaleceń.

- **Brzmienie art. 4** według generała Tarnowskiego: „Kto znęca się nad osobą pozbawioną wolności, z powodu jej działalności społecznej, podlega karze więzienia”.
- **Brzmienie art. 5** dekretu z dnia 22 stycznia 1946 roku: „Kto brał udział w dręczeniu osoby przebywającej lub osadzonej w miejscu odosobnienia, obozie, areszcie lub zakładzie karnym z powodu jej działalności politycznej lub społecznej, podlega karze więzienia (1). Tej samej karze podlega, kto przyczynił się do przestępstwa przewidzianego w ust. 1 lub spowodował je (2)”.

Przywiązanie generała Tarnowskiego do siatki instytucji i pojęć kodeksu Makarewicza z 1932 roku dało o sobie znać także w odniesieniu do art. 6 dekretu. Przepis ten dotyczył „narzucenia antydemokratycznej konstytucji i ustroju faszystowskiego”. Projektowane brzmienie przepisu zakładało posłużenie się określeniami „korupcja”, „oszukańcze zabiegi” oraz „nacisk moralny”. Jak trafnie zauważył Tarnowski, nie były one zbyt

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem, k. 2.

²⁵ *Polityka*, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/polityka;3959606.html> (dostęp: 25.02.2024).

ściście²⁶. Zaproponował zatem w ich miejsce określenia „przemoc”, „groźba bezprawna”, „podstęp” oraz „przekupstwo”, gdyż posiadały one już ustalone w systemie prawnym znaczenie²⁷. Z poniższego zestawiania wynika jednak, że ponownie nie postąpiono według jego zaleceń.

- **Brzmienie art. 4** według generała Tarnowskiego: „Kto znęca się nad osobą pozbawioną wolności, z powodu jej działalności społecznej, podlega karze więzienia”.
- **Brzmienie art. 5** dekretu z dnia 22 stycznia 1946 roku: „Kto brał udział w dręczeniu osoby przebywającej lub osadzonej w miejscu odosobnienia, obozie, areszcie lub zakładzie karnym z powodu jej działalności politycznej lub społecznej, podlega karze więzienia (1). Tej samej karze podlega, kto przyczynił się do przestępstwa przewidzianego w ust. 1 lub spowodował je (2)”.

W analizie projektu dekretu o faszyzacji autorstwa generała Tarnowskiego na szczególną uwagę zasługuje kwestia podejścia projektodawców do subiektywizacji odpowiedzialności karnej w związku z czynami przewidzianymi tym aktem. Otóż w analizowanym dokumencie znajduje się uwaga do art. 10 projektu, którego treści nie znamy, nie znalazł się on również w ogłoszonym dekrete. Uwagę Tarnowskiego warto jednak przytoczyć:

„Wskazaniem byłoby skreślić wyrazy „nieświadomość bezprawności czynu”. Przestępstwa przewidziane w omawianym projekcie dekretu stanowią bowiem bądź to zbrodnie bądź też występki umyślne (art. 13). Według podstawowych zasad Kodeksu karnego przestępstwo umyślne nie zachodzi i nie ma odpowiedzialności karnej, gdy nie ma zamiaru. Kto nie ma świadomości bezprawności czynu, ten nie przypuszcza, że czyn jest przestępny, nie popełnia zatem przestępstwa umyślnego i w takich wypadkach nie ma w ogóle karnej odpowiedzialności (...). Utrzymanie w art. 10 wyrazów „nieświadomość bezprawności czynu” stanowiłoby zatem istotny wyłom w podstawowych zasadach prawa karnego i byłoby sprzeczne z powszechnym poczuciem sprawiedliwości”²⁸.

Jak wskazał Dawid Zdrójkowski, projekt w I redakcji uchylał możliwość wyłączenia odpowiedzialności osób, które nie były świadome bezprawności czynu, co jak słusznie zauważył ten autor, było absurdalne, zważywszy na działanie dekretu

²⁶ *Uwagi gen. A. Tarnowskiego do dekretu o faszyzacji...*, k. 2.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem.

z mocą wsteczną²⁹. Nie wiemy, jaki konkretnie przepis opiniował Tarnowski, który przewidywałby tak absurdalne uregulowanie. Prawdopodobnie była to konstrukcja obecna jeszcze w I redakcji projektu, wyłączająca również możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary za przestępstwa z dekretu. Pewności jednak nie mamy. Bez wątplenia jednak ani art. 10, który opiniował Tarnowski, ani żaden inny później, nie zawierał już takiego rozwiązania.

Absurdalność propozycji uchylecia możliwości wyłączenia odpowiedzialności karnej ze względu na nieświadomość sprawcy, jeśli chodzi o bezprawność danego zachowania, w sytuacji obowiązywania dekretu z mocą wsteczną zrodziła u generała jeszcze jedną wątpliwość. Dotyczyła ona ewentualnego zastosowania przepisów o przedawnieniu z Kodeksu karnego z 1932 roku do przestępstw przewidzianych dekretem. Z przedstawionego mu projektu wynikało, że w zakresie nieuregulowanym powinny obowiązywać przepisy o przedawnieniu z tego kodeksu, co – jak stwierdził „(...) już stwarza granice dla ścigania przestępstw popełnionych przed wejściem w życie tego dekretu”³⁰.

Generał dopatrywał się także istotnego mankamentu takiego podejścia, a mianowicie braku wskazania terminu początkowego popełnienia przestępstwa³¹. Jak trafnie zauważył Piotr Kładoczny, ta retroaktywność dekretu rozciągała się wstecz w nieskończoność³². Z tego zapewne powodu Tarnowski zaproponował, aby wyrazy „również przed dniem wejścia w życie niniejszego dekretu” zastąpić wyrazami „począwszy od dnia...”³³. Swojej koncepcji niestety nie rozwinął, dlatego trudno powiedzieć, czy opiniowany projekt zawierał przedłużenie kodeksowych okresów przedawnienia ścigania zbrodni (art. 86 Kodeksu karnego lit. a i b) i wyrokowania w sprawach o zbrodni (art. 87 Kodeksu karnego lit. a i b), które ostatecznie zostały ujęte w art. 7 dekretu, czy nie³⁴.

²⁹ D. Zdrójkowski, *Dekret...*, s. 21.

³⁰ *Uwagi gen. A. Tarnowskiego do dekretu o faszyzacji...*, k. 2.

³¹ Ibidem.

³² P. Kładoczny, *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956) – prawna analiza kategorii przestępstw przeciwko państwu*, Warszawa 2004, s. 186–187.

³³ Ibidem.

³⁴ „Do przestępstw, przewidzianych niniejszym dekretem, stosuje się przepisy części ogólnej kodeksu karnego z 1932 roku, o ile dekret niniejszy nie stanowi inaczej (1). Termin przewidziany w art. 86 lit. a) i b) kodeksu karnego wynosi 25 lat, a przewidziany w art. 87 lit. a) i b) kodeksu karnego 30 lat (2). Przepisu art. 6 kodeksu karnego nie stosuje się do przestępstw przewidzianych w niniejszym dekrete (3)”.

Dekret – poza podkreśleniem, że miały zastosowanie przepisy kodeksu – nie rozstrzygał momentu początkowego rozpoczęcia biegu przedawnienia. Chociaż wydawałoby się, że skoro zastosowanie do przestępstw z dekretu miały mieć przepisy kodeksu, a więc w przypadku przestępstw z działania takim momentem było ukończenie działania przez sprawcę, a w odniesieniu do przestępstw z zaniechania chwila, kiedy ustał już obowiązek działania, to powojenna praktyka była pod tym względem niejednolita³⁵. Jak bowiem wskazał Zdrójkowski, sądy przyjmowały moment powstania władzy ludowej jako ten, od którego mogło zacząć biec przedawnienie, o którym stanowił dekret³⁶. W jednej ze spraw, do której dotarł wskazany autor, Sąd Najwyższy nie uwzględnił zarzutu przedawnienia, ponieważ „zarzut przedawnienia jest niesłuszny, gdyż do powstania władzy ludowej przedawnienie nie biegło, gdyż nie można było wszcząć postępowania karnego, a od powstania władzy ludowej nie upłynęło 25 lat. Ponadto działanie oskarżonego przedstawia się jako czyn ciągły”³⁷.

Tak więc do tego momentu – powstania władzy ludowej – miało miejsce, zdaniem Sądu Najwyższego, tak zwane spoczywanie przedawnienia, choć zgodnie z art. 88 Kodeksu karnego okoliczność uzasadniająca taką sytuację musiała wynikać z ustawy³⁸. Przedawnienie biec nie mogło (spoczywało), bo czyny przed 1 września nie były przestępstwami i – co najistotniejsze – nie istniała władza ludowa, która władna byłaby je ścigać. Absurdalna sytuacja. Oczywiście to tylko potwierdza instrumentalne traktowanie prawa karnego i brak jego gwarancyjnego charakteru w ówczesnych realiach. Ponadto stanowi przykład negatywnych konsekwencji złamania zakazu retroaktywności w dziedzinie prawa karnego materialnego. Jednocześnie fakt ten wyjaśnia, dlaczego taki termin początkowy biegu przedawnienia nie został wskazany.

Jak się wydaje, jedynym doprecyzowaniem było wskazanie w art. 10 dekretu, że chodzi o przestępstwa popełnione przed dniem 1 września 1939 roku, ale właśnie nie o to chodziło Tarnowskiemu. Było to jednak jaskrawe podkreślenie, że chodzi o przedwojennych przeciwników politycznych, natomiast nie oznaczało w żadnej mierze

³⁵ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932, s. 169.

³⁶ D. Zdrójkowski, *Dekret...*, s. 138.

³⁷ Ibidem.

³⁸ „Przedawnienie nie biegnie, jeżeli przepis ustawy nie pozwala na wszczęcie lub dalsze prowadzenie postępowania karnego; nie dotyczy to braku wniosku lub skargi prywatnej” (art. 88), zob. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1932 nr 60, poz. 571).

ograniczenia zakresu czasowego podanych penalizacji czynów. Terminu początkowego biegu przedawnienia czynów popełnionych sprzed 1 września 1939 roku *de facto* nie było³⁹. Mając zatem na względzie fakt, że dekret wszedł w życie 18 lutego 1946 roku, a w dacie tej niewątpliwie istniała władza ludowa, to termin przedawnienia ścigania przestępstw z tego dekretu upływał 18 lutego 1971 roku, zaś wyrokowania 18 lutego 1976 roku. Są to oczywiście tylko teoretyczne rozwiązania, gdyż na podstawie art. VI pkt 3 przepisów wprowadzających kodeks karny z 19 kwietnia 1969 roku dekret został uchylony⁴⁰. Warto jednak tę kwestię uwypuklić, ponieważ w literaturze podkreśla się, że ta klauzula derogacyjna była zbędna ze względu na uprzednią „faktyczną nieaktywność tego aktu” przed wejściem w życie przepisów wprowadzających kodeks karny z 1969 roku⁴¹. Zakładając jednak, że dekret ten mógł być aktywny dłużej niż dotychczas w literaturze sądzono, należy przyjąć, że projektodawcy kodeksu karnego z 1969 roku właśnie z tego powodu ujęli art. VI pkt 3 w przepisach wprowadzających.

4. Zakończenie

Uwagi generała Tarnowskiego były trafne i niewątpliwie dążyły do legislacyjnej poprawy jakości projektu poprzez jego doprecyzowanie, a w konsekwencji wyraźne określenie granic odpowiedzialności karnej. Trudno wyobrazić sobie dokonanie takiej wnikliwej, prawniczej analizy projektu aktu prawnego bez znajomości języka polskiego. Są zatem trzy możliwości. Pierwsza – Tarnowski znał jednak język polski lepiej niż dotychczas sądzono, a w konsekwencji mógł sporządzić tego rodzaju opinię. Druga – opinię sporządził ktoś inny, a generał się po prostu pod nią podpisał. Trzecia – projekt dekretu otrzymał w języku rosyjskim. Przyjmując, że nie znał wystarczająco języka polskiego, aby sporządzić opinię prawną, druga możliwość wydaje się najbardziej prawdopodobna. Trzecią możliwość należy uznać za mało prawdopodobną. Gdyby bowiem opinię sporządzał na podstawie tłumaczenia rosyjskiego, to z pewnością rzutowałoby to na siatkę pojęć. Niestety, nie mamy podstaw, aby którąkolwiek ze wskazanych możliwości kategorycznie wykluczyć, zwłaszcza że generał Tarnowski

³⁹ Inaczej uważa Piotr Kładoczny (*Prawo jako narzędzie...*, s. 187), który wskazuje, że w stan oskarżenia można było postawić osoby, które dopuściły się czynów określonych w dekrete po 22 stycznia 1921 roku.

⁴⁰ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz.U. 1969 nr 13, poz. 95).

⁴¹ Inaczej P. Kładoczny, *Prawo jako narzędzie...*, s. 187.

opublikował w języku polskim na łamach „Wojskowego Przeglądu Prawniczego” z 1945 roku, cytowaną w niniejszej pracy, *Genezę nowego polskiego ustawodawstwa wojskowego*. Powstaje zatem uzasadniona wątpliwość, czy także ta publikacja była przez niego napisana całkowicie samodzielnie, bez pomocy tłumacza.

Pomimo wskazanych wątpliwości należy przyjąć, że sporządzenie tego dokumentu przez inną – wykwalifikowaną prawniczo osobę – jest najbardziej prawdopodobne. Przemawia za tym przede wszystkim bardzo dobra znajomość zasad odpowiedzialności karnej z kodeksu Makarewicza. Osoba sporządzająca tę analizę podeszła do zagadnienia bardzo skrupulatnie, podnosząc merytorycznie trafne argumenty. To w moim przekonaniu wskazuje na kogoś, kto posiadał uniwersyteckie wykształcenie prawnicze, a nie tylko kurs prawniczy i sędziowski odbyty w Moskwie, którym legitymował się Aleksander Tarnowski.

Odpowiadając na kolejne pytanie badawcze, a więc ewentualne uwzględnienie uwag i propozycji, należy stwierdzić, że nie zostały one ujęte. To tylko dowodzi, że ówczesne opiniowanie projektów aktów prawnych miało charakter *stricte* formalny. Brak uwzględnienia większości trafnych uwag nie pozostawia wątpliwości, że nie zamierzano ograniczać politycznego oblicza tych przepisów na rzecz ich legislacyjnej poprawności. Decydentom politycznym zależało najwyraźniej wyłącznie na dochowaniu procedury konsultacyjnej, a nie jakości tworzonego prawa, które miało mieć jasną polityczną treść. Wydzźwięk polityczny projektu był ewidentny.

Bibliografia

Archiwalia

Najwyższy Sąd Wojskowy. Orzecznictwo i ustawodawstwo za okres 7.08.1945–10.10.1945, t. 1, nr 5, Instytut Pamięci Narodowej sygn. 878/8.

Akty prawne

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz.U. 1969 nr 13, poz. 95).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1932 nr 60, poz. 571).

Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego (Dz.U. 1946 nr 5, poz. 46).

Literatura

- Kładoczný Piotr, *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956) – prawna analiza kategorii przestępstw przeciwko państwu*, Warszawa 2004.
- Lityński Adam, *Między 17 republiką a Polską Lubelską. O źródłach wojskowego prawa karnego 1943–1945*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2022, t. XX, z. 1.
- Lityński Adam, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999.
- Lityński Adam, *Tak zwany dekret o faszyzacji, czyli lex retro agit*, „Miscellanea Iuridica” 2003, t. 3.
- Makarewicz Juljusz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932.
- Poksiński Jerzy, „My, sędziowie, nie od Boga...”. *Z dziejów Sądownictwa Wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996.
- Szwagrzyk Krzysztof, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków–Wrocław 2005.
- Tarnowski Aleksander, *Geneza nowego polskiego ustawodawstwa wojskowego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1945, z. 1.

Netografia

- Polityka, [w:] *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/polityka;3959606.html>.
- Zdrójkowski Dawid, *Dekret o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego z dnia 22 stycznia 1946 roku w świetle procesów byłych wojewodów i ministrów II Rzeczypospolitej*, <https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/handle/11320/15176>.

► STRESZCZENIE

Generał brygady Aleksander Tarnowski krytycznie o projekcie dekretu o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego z 22 stycznia 1946 roku

Artykuł prezentuje nieznany dotychczas dokument stanowiący opinię prawną podpisaną przez generała Aleksandra Tarnowskiego do projektu dekretu z dnia 22 stycznia 1946 roku o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego. W pracy przedstawione zostały propozycje zmian w projektowanych przepisach, których większość wskazywała na intencję poprawy jakości legislacyjnego analizowanego projektu. Dotyczą one bowiem kwestii doprecyzowania znamion poszczególnych czynów zabronionych, zarówno w zakresie strony podmiotowej, jak i przedmiotowej ich konstrukcji.

W artykule rozważona została także kwestia ewentualnego sporządzenia tej opinii przez inną niż podpisany na niej generał Aleksander Tarnowski, osobę. Wskazywane bowiem w jej treści argumenty i propozycje wskazują na kogoś, kto nie tylko bardzo dobrze znał zasady polskiego Kodeksu karnego z 1932 roku, ale także płynnie władał językiem polskim. Z tego względu wydaje się, że najbardziej prawdopodobna jest wersja, zgodnie z którą generał Tarnowski tylko podpisał się na dokumencie sporządzonym przez kogoś innego. Niestety, nie jesteśmy w stanie wykluczyć także innych – wskazanych w tekście – możliwości.

W pracy dokonano także porównania proponowanych przez generała Tarnowskiego konstrukcji poszczególnych przepisów z ich ostatecznym brzmieniem w ogłoszonym dekrete 22 stycznia 1946 roku. Analiza ta nie pozostawia wątpliwości, że projektodawcy nie zamierzali kierować się względami jakości legislacyjnej tworzonych przepisów ponad ich polityczny wydźwięk. Większość propozycji zawartych w opinii nie została bowiem ostatecznie uwzględniana. Jest to dowód na wyłącznie formalny, a nie także merytoryczny wymiar ówczesnych konsultacji w procesie legislacyjnym.

► SUMMARY

Brigadier General Aleksander Tarnowski Critically about the Draft Decree on the Responsibility for the September Defeat and Fascism of State Life of January 22, 1946

The article presents a hitherto unknown document constituting a legal opinion signed by General Aleksander Tarnowski to the draft decree of January 22, 1946, on the responsibility for the September defeat and fascism of state life. The work presents proposals for changes in the proposed regulations, most of which indicate the intention to improve the legislative quality of the analyzed project. They are concerned with the issue of specifying the characteristics of individual prohibited acts, both in terms of their subjective and objective construction.

The article also considers the issue of the possible preparation of this opinion by a person other than the person signed thereon, General Aleksander Tarnowski. The arguments and proposals indicated in its content point to someone who not only knew the principles of the Polish Penal Code of 1932 very well but also spoke the Polish language fluently. For this reason, it seems that the most likely version is that General Tarnowski only signed a document prepared by someone else. Unfortunately, we are not able to exclude other possibilities – indicated in the text.

The work also compares the structures of individual regulations proposed by General Tarnowski with their final wording in the decree announced on January 22, 1946. This analysis leaves no doubt that the drafters did not intend to be guided by considerations of the legislative quality of the provisions being created over and above their political overtones. Most of the proposals included in the opinion were not ultimately taken into account. This is evidence of the purely formal, and not substantive, dimension of the consultations in the legislative process at that time.